

WESRODĘ DNIA 7. SIERPNIA 1805.

*Z Wiednia d. 31. Lipca.*

C. K. Gubernium Czeskie wydało pod d. 20 Lipca rozporządzenie, aby dla uniknięcia chorób, pochodzących z niedostatego zboża, ziemniaków i innych płodów wstrzymać się od ich używania aż do dojrzałości pod karą od 1 do 3 dni więzienia, lub cielesney kary od 5 do 10 kiliow lub miotełek. Urzędowi, magistratom i zwierchnościom miyescowem nakazany jest nacyściejszy tego dozor.

*Z Petersburga d. 6. Lipca.*

Dzień wczorayszy był dla kupców Rosyyskiego państwa, osobliwie dla Petersburskich, dniem pamiętnym; założony bowiem został węgielny kamień na nową giełdę. Jest to bardzo ważne zdarzenie dla handlowego miasta, które z części całego Rosyyskiego handlu w sobie zawiera, i w którym roku przeszłego 50 mill. rubli wynosił przywóz i wywóz towarów; lecz okoliczności, z takimi nallapito, czynią go prawdziwie narodową uroczystością, która nazwać się może nie zartym w dziejach narodowych pomnikiem iak wspaniały Alexander przykładą się do szczęścia swojego ludu.

O godzinie 1 po południu zgromadziło się na placu, gdzie kamień był założony wy-

sze duchowieństwo Greckiego kościoła, na którego czele znajdował się Metropolita Ambrosius, poważny zarówno wiekiem, urzędem, iak sposobem myślenia. Był tam wspianiały namiot rozbity, pod którym minister handlowy, Hr. Romanzow, który całą tę uroczystość urządził i nią kierował, przybywających gości przyjmował. Niezmierna moc wladzow zgromadziła się z wszystkich części stolicy. O wpół do trzeci przybył Najiaśnieyszy Imperator z swoją małżonką, Imperatorską małżonką, W. W. Xżętami Konstantym, Mikołaiem i Michałem, W. W. Xżniczkami Katarzyną i Anną, tudzież Xżniczką Badeńską, siostrą Imperatorowey i Xciem Wirtemberskim. Wiele wysokich urzędników państwa było także przytomnych. Metropolita Ambrosius odprawił poświęcenie podług obrzędu kościoła Greckiego. Minister handlowy pokazał potem Imperatorowi, obiemu Imperatorowom i całej Imperatorskiej Familii na srebrney tacy bardzo wiele bitych w tym roku Rosyyskich srebrnych i złotych monet, i wybite na tę okoliczność medale, które razem włożone zostały przez Najiaśnieyszą Imperatorską familią pod węgielny kamień, do czego przydał ieszcze minister handlowy dwie srebrne wyzłacane blachy, z których jeden

mieściła rok założenia giełdy z opisem mieysca, druga cenę teraźniejszyich Roslyyskich towarow dla wiadomości potomnych. Imperator założył pierwszy kamień na nowy gmach, ponim Imperatorowa Elżbieta, Imperatorowa Marya, WW, Xżeta i WW. Xżniczki i Xżna Badeńska. To była połowa uroczystości.

Tuteysi kupcy bowiem na kilka dni w przodzie prosili Imperatora Jmć przez handlowego ministra, aby raczył im z tej okazji wyświadczyć łaskę i zieść unich obiad na tymczasowey giełdowey sali. Imperator Jmć nie zwykły odmawiać swoim poddanym żadnego ukontentowania, przyjął chętnie to zaproszenie. Po założeniu węgielnego kamienia zaprowadził minister handlowy Najjaśnieyszą Imperatorską Familią z otaczającemi ją osobami do rzeczowney sali, gdzie była od wszystkich tak Roslyyskich, iako też zagranieźnych kupców powitana, i usiadła do stołu na 250 osób nakrytego, który, iak sobie wystawic można, we wszystko obfitował, co tylko majątni i uszanowaniem dla Kochanego Monarchy przeięci kupcy pierwszego Roslyyskiego handlowego miasta z przepychem wymyślić mogli. Wczasie obiadu, jeden tylko bowiem nakryty był stół dla całego zgromadzenia, rozmawiał Imperator bez różnicy z wszystkiemi, którzy tylko mieli szczęście nie daleko niego siedzieć. Z pomiędzy zaproszonych cudzoziemców naywięcey rozmawiał z Amerykańskim konsulem Harris. Czuty był widok widzieć Monarchę, siedzącego wraz z Najjaśnieyszą swoią Familią, razem ulednego stołu wśród cieszącey się handlującey klasy swoich poddanych, o których dobro ustawieźnie się stara. Całe zgromadzenie spełniało głośno jego zdrowie; po skończonym obiedzie, który z kwadransę trwał, wypił Monarcha za zdrowie kupcow, podziękował im za dobre przyjęcie i oddalił się z familią, zostawiwszy przeięte naygłębszą wdzięcznością całe zgromadzenie.

Stamtąd udał się Imperator Jmć na teatr, gdzie dana była ulubiona Roslyyska opera: *Niewidziany Monarcha*. Teatr zaczął się tego dnia o godzinie 5.

Medal wybity z tej okazji, jest arcydziełem sztuki sławnego medalnika Lebrechta. Wystawia na jedney stronie dobrze trafione popiersie Imperatora, na drugiey pięknie wyrzniętą facyatę nowey giełdy z iey przyległościami i napisem: *Użytkowi i staranności*.

Przepyszna nowa przechadzka, którą Imperator założyć kazał, już jest ukończona. Nic w tym rodzaju piękniejszego nie można widzieć, iakoż powszechnie się podoba.

*Z Londynu d. 16. Lipca.*

Od Lorda Nelsona nie nadeszły żadne nowe wiadomości, ponieważ przeciwnie wiatry nie dozwalają przybywać okrętom z zachodnich Indyy. Nie można jeszcze wierzyć powieści, iakoby potężna nieprzyjacielska flota do zatoki Chesapeake w północney Ameryce popłynęła.

Wyszłe teraz następujące ważne rozporządzenie Królewskie względem żeglugi neutralnych okrętów:

*Jerzy Król Etc. Instrukcyja do naszych i morskich sądown, i komendantow wojennych i korsarskich okrętow.*

Przez wzgląd na teraźniejszy stan handlu raczyliśmy nayłaskawiey rozkazać, ażeby neutralne okręty, które niżej wyszczególnionemi towarami prosto lub ubocznie między portami naszego potężonego królestwa i nieprzyjacielskiemi, które nie są blokowane handlują, w swej żegludze żadney przeszkody co do tych towarow od naszych wojennych i korsarskich okrętow niemiasty. Rozkaźniemy także, aby okręty naszych poddanych, handlujące do nieprzyjacielskich portow, chociaż y wyraźnego naszego zezwolenia nie miały, jeżeli takowe wiozą towary, żadney nie do-



znawaty przeszkody. Jeżeliby który neutralny okręt, prowadzący powyższy handel, przyprowadzony był do naszych portów, tedy ma być natychmiast przez nasz sąd morski uwolniony, towary mu powrócone, czykolwiek bądź są, czy naszych poddanych, czy neutralnych mocarstw.

*Wyszczególnienie towarów, których wywóz pozwolony jest do Hollandyi, Francyi i Hiszpanii.*

Angielskie rękodzielne towary, nie należące do potrzeb marynarki i wojska, korzenie, tbatun, kawa, kakao, muślin, koperwas, vitriol, stoniowa kość, pinent, cynamon, muszkatelowe gałki, wschodnio-indyjskie towary, gwoździki, czerwona, zielona i żółta glina, garnczarskie rękodzieła, indygo (nie więcej jednak jak 5 beczek na jednym okręcie) wełna, rum i inne towary, których wywóz nie jest zakazany,

Przywóz pozwolony jest do Anglii następujących towarów: *Z Hollandyi:* Zyto (jeżeli nie sprzeciwia się ustawom względem handlu żyta) solone mięsna, wyiawszy wołowe i wieprzowe, kora dębowa, len, nasienie lniane, koniczyna i inne nasiona, korzenie Maderskie, skory wszelkiego gatunku, obręcze, ołów, cukier, barilla, szmalec, przedza, szafran, blejwas, olej, terpentyna, żywica, masło, syr, piora, kamienie mularskie i kwadratowe, izałowcowa wodka, ocet, konopie, butelki, panele, surowe materyały, okrętowe potrzeby, koronki, płutno i batyst. — *Z Francyi:* Zyto (jako wyżej) solone mięsna (jako wyżej) nasiona, szafran, szmaty, kora dębowa, terpentyna, skory, miód, wosk, owoce, surowe materyały, olej wapno, wino, koronki, i batyst. — *Z Hiszpanii:* Kokcinela, barilla, owoce, wełna, indygo, skory, soki likworowe, nasiona, szafran, jedwab, migdały, mydło, surowe ma-

teryaty, dębowa kora, anyżek, wino, korowe drzewo, ołów, okrętowe potrzeby, ocet i wodka. — Raczylismy przy tem zapowiedzieć, iż ta lista może być powiększona lub z rozkazu gabinetowego odmieniona. — Z rozkazu J. K. Mci.

Podp. *Hawkesbury.*

Załoga Angielska w Newfoundland w Sr. John została i regimentem z nowcy Szkocyi pomnożona.

Lord Gardner zwinął już swoją banderę w Plimut i będzie pod Irlandzkimi brzegami dowodził.

Kupiecka nasza flotta z Sroziemnego morza zaledwo uszła przed Hiszpańskimi okrętami z Kartageny, które na nią czatowały.

Jen. Moreau zwiedził także Hiszpański oboz przy S. Rochu i obejrzał linie Gibraltarskie.

Mowią, iż mała nieprzyjacielska wyprawa wyszła wśródku Maia z wyspy Kuba.

Urodzaje bardzo piękne się w tym roku u nas pokazują.

*Trzeci syn Królewski Xzją Klarencyi* zwrócił od niejakiego czasu uwagę swoją na rolnictwo, i jest miany za nayszczęśliwszego gospodarza w hrabstwie Surey.

Na prywatnych warsztatach budują teraz 6 nowych, liniowych okrętów o 74 działach.

Podług listów od naszej eskadry przed Roszefortem, znajdowało się w tamtejszym porcie d. 28 Czerwca 9 liniowych okrętów i 5 fregat zupełnie do wyyscia pod żagle gotowych. Listy z naszych posiadłości w Honduras wyrażają obawę względem ataku z Hiszpańskiej strony.

Król, Królowa i cała familia znajdują się już w Weymut.

Niejaką Pani Thornton, która słynie z wyścigów konnych, chce znowu z każdym

ktoby zecheiał, ścigać się o zakład 3000 f. szt.

*Dnia 19 Lipca.*

Dotąd nie mamy jeszcze nowych doniesień od naszej eskadry z zachodnich Indyy.

Jeden officyer od floty Nelsona pisze jeszcze pod d. 12 Czerwca z Antigua: "Nie wątpię wcale, że nieprzyjacielska eskadra do Europy powraca, ponieważ, podług doniesień, utraciła wiele marynków i żołnierzy przez choroby, prócz tego zaczęła się mokry czas, który jest na przeszkodzie wszelkim działaniom, a za 6 tygodni nastąpią burze, których się Francuzi bardzo obawiają. Z wszystkich tych okoliczności obchodzi nas tylko, że nas nieprzyjacielska eskadra 4 dniami do Europy wyprzedziła. Jedną z niej fregat, którą dla zwiadów zostawiła, widziała nas w 2 dni potem gdyśmy około Madery przepływali, powróciła d. 5 do Matyniki i potwierdziła odebrane z Barbados wiadomości. Wszystkie nasze obroty są nieprzyjacielowi wiadome, my zaś same zwodzące nas odbieramy doniesienia. Wysadziemy ~~zawsze~~ wojsko do Antigua i powrócimy do Gibraltaru. Jedną tylko ożywia nas nadzieja, że spieszniej od nieprzyjaciela płyniemy, i chcielibyśmy prędzej od niego 1200 mil przebydź i przed Kadyksen stanąć; lecz podobno nadaremnie. — Nie wątpię, że w Londynie, gdzie lud nie ma ~~zazwyczaj~~ względu na przeszkody żywiołów, przeciw nam powstają. Pewną jednak jest rzeczą, iż żadna flota nie miała pomyslniejszej żeglugi nad nieprzyjacielską, i żadna nie doznała więcej przeciwności tak nasza nim wypłynęliśmy z Śródziemnego morza; stałość atoli zbliżyła nas nakonie tak dalece do nieprzyjaciela, iż uratowaliśmy Zachodnio-indyjskie wyspy, których opanowanie było zapewne celem wyprawy, i tylko przez naszą przytomność do skutku nie doszło. Nasza flota cieszy się dobrem zdrowiem; aż

za kilka dni opuścimy te gorące okolice nim nadejdzie pora przynosząca z sobą choroby. Spodziewam się zatem, iż nie przestasiemy ciągłego używać zdrowia. Amerykańskie okręty obłąkały nas nie raz swemi doniesieniami o Francuzkiej flocie.,,

Rząd ma wiadomości z przylądka Dobrey Nadziei do 27 Kwietnia r. b. D. 23 Kwietnia przybyła tam z Francyi korweta, poczem widzieć się tam dały wielkie poruszenia i wyszedł rozkaz, aby osadnicy dostawiali za pewną cenę zboże do magazynów. Słowem czyniono tam przygotowania na przyjęcie oczekiwanej z Europy wyprawy.

Listy z Bengolu pod d. 1 Lutego mieszczą następującą wiadomość: "Po bezskutecznym szturmie przeciw Burtpoor postanowił Holkar, niechcąc drugiego oczekiwać, opuścić twierdzę. Cośnął się z resztą swego wojska wewnątrz kraju, a Burtpoor osadzone zostało naszym wojskiem. Czynił pokłęk raz Jenerałowi Lake propozycje do ugody; lecz ten zawsze je odrzucał. Zbuntowani Maratcy naczelnicy odstręgnęli się już od niego.

Postaniec stanu P. Kay przybył tu z listami z Petersburga.

Nasza do wschodnich Indyy przeznaczona kupiecka flota ~~wyłynęła~~ d. 17 Lipca z St. Helens pod zastoną wojennego okrętu Bel-liqueux. Zawinie tymczasowo do Falklandów poki nie nadejdą dalsze wiadomości o Nelsonie i nieprzyjacielskiej flocie,

Nie potwierdziła się jeszcze wiadomość o zabranii Amerykańskiej armatnej łodzi przez Hiszpanów. Tym czasem zabrali dwa Amerykańskie kupieckie okręty z Liwerpoolu do Ameryki pod banderą swojego narodu płynące, ponieważ wiozły Angielskie towary. Hiszpanie postępują teraz podług zasady; że neutralny okrętek nie czyni własności neutralną.



Zabranie Szwedzkiego okrętu, który z Hull do Melliny był przeznaczony, bardzie jeszcze tego dowodzi. Amerykańskie statki puścili jednak wolno zabrawszy z nich ładunek jako Angielską własność.

Półkownik Taylor, który jest teraz prywatnym sekretarzem przy Królu, będzie wspólnie z Xciem Cambridge odbywał interella stanu, to jest czytał Królowi listy i na nie odpisywał. Król jest zupełnie zdrowy i jużwszy słabość na oczy.

Z Kork piszą, że Jen. Coote niezwłocznie uda się z 4 regimentami wojska do Jamajki.

Ludność Dublina wynosi teraz wraz z załogą 167.899 ludzi.

Kiw. Morier jest na miejsce zmarłego Tooke mianowany agentem Wschodnio-indyjskiej kompanii w Konstantynopolu.

Nasza eskadra przed Ferroleem jest silniejsza okrętami wzmocniona.

*Z Lizbony d. 20. Czerwca.*

Xżę nasz Regent dopełnit teraz życzenia od dawna naszych kupców, chcących mieć konsula w Bremie, i na ich prośbę mianował jenerałnym konsulem P. Schacht, tamże osiadłego.

*Z Paryża d. 19. Lipca.*

Goniec z Berlina przywiózł tu wiadomość, że P. Nowosilców nie jedzie do Paryża, ale do Peterzburga powraca.

J. C. Mość zwołał na dziś radę stanu, a iatru będzie prywatna rada. Wczoray po południu przyjechał J. C. Mość z Fontenebleau do St. Cloud. Ponieważ St. Cloud równie uważane jest rezydencją Cesarską jak Paryż, zatem przybycie tam jego ogłosiły armaty domu Inwalidów. Monarcha pracował najprzód z Arcykanclerzem, potem resztę dnia z ministrami.

Minister Talleyrand i minister publiczności

go skarbu Barbe Marbois, powrocili już z Włoch do Paryża.

Telegraf w Granville doniósł, iak dzisiejszy Monitor wyraża, ministrowi morskemu, że z piękne Angielskie korwety zabrane zostały przez dywizją naszej floty po 4 godzinney walce. Zdarzenie to czyni naszej marynarce największy honor.

Potwierdza się, że Marsz. Lannes otrzymał dowództwo nad korpusem wojska nad kanałem. Kontraadm. Missesly złożył nad Roszeforską eskadrą dowództwo dla słabości zdrowia.

W lesie Soignes ścinają teraz bardzo wielkie drzewa i zwożą przez Bruxellę do Antwerpii dla potrzeby tamtejszego portu. Wkrótce spuszcza tam z warsztatu 3 liniowe okręty.

Kieryslerowie z Moguncyi i Nausy otrzymali rozkaz udania się do Cambray.

Przy St. Amand zgromadza się do obozu izda, którym Jener. Nansouty dowodzić będzie.

Monitor umieszcza następujące artykuły:

*Z Kartageny d. 8. Lipca.* "Hiszpańska flota, mająca 7 liniowych okrętów i 3 fregaty, krążyła kilka dni po morzu. Mniemają, iż chciała się udać do Kadyxu, dla złączenia się z 5 tamtejszemi liniowemi okrętami; ale dowiedziawszy się, że Angielska eskadra przed tym portem przewyższa ją w sile, powróciła zatem do Kartageny, i za parę dni będzie dwiema liniowemi okrętami pomnożona. Już to po trzeci raz nasza eskadra wypływa. Nasz Admirał korzysta z tej okoliczności, uprawiając lud w obroty."

*Z Kadyxu d. 7. Lipca.* Admirał Collingwoode zamyka nasz port w 9 liniowych okrętów. Admir. Bickerton, który dowodzi pod nim 4 liniowemi okrętami, wyszedł z wyprawą Jen. Craig pod żagle; lecz wrócił

się i stanął pod Gibraltarem. Korwety i małe zbrojne statki przybywają codziennie z Anglii. Oboz przy S. Rochu jest bardzo liczny.,

*Z Bastia na Korsyce dnia 10. Lipca.*

"Trzy liniowe okręty Angielskie i 1 fregata krążą od 8 dni pod naszymi brzegami. Należą one do Angielskiej floty na Śroziemnym morzu, która 12 liniowych okrętów liczy. — Każdy obcy okręt, który do Malty przyprowadzą, musi Anglikom, chociaż konfiskacie nie podpada, 500 piastrów zapłacić.,

Wyszło już wiele wyroków Cesarzkich względem nowego urządzenia Genueskich kraioiw. Cło od wprowadzonego zboża i mąki jest od 1go Vendemiaire zniesiono. Szkoła główna Genueska jest potwierdzona i z 6 szkół czyli klas ma się składać. Trzyśta dzieci poległych w służbie krajowej maytkow mają być na przyszłość bezpłatnie edukowanemi. Liguryyski narodowy instytut, otrzymał nazwisko Genueskiej akademii. Dotychczasowy prefekt Rodanu, Bureau de Puzy, jest mianowany prefektem departamentu Genui, P. Narden depar. Montenotte, prefekt Tanaro prefektem derar. Appeninu, a dotychczasowy celny dyrektor w Marssylii, P. Brns, celnym dyrektorem w Genui. Wszystkie dotychczasowe Genueskie podatki ustają od 1go Vend. roku 14. a na ich miejsce zaprowadzone zostaną Francuzkie. Gruntowy podatek depart. Genui jest na rok przyszły 1 mill. 383,959 fr. wyrachowany. Bank S. Jerzego ustaie od 1go Vend. i zrobi niebawnie obrachunek. Trzy mill. 400,000, które ten bank winien właścicielom akcyi zapłacić, będą iako dług narodowy w wielkiej xiędze Francyi zapisane. D. 1 Vend. będzie lotterya Francuzka w Genui zaprowadzona, tudzież mennica założona i administracya solna i tabaczna ustanowiona. Cła będą tak w Genui iak w reszcie Francyi urządzone. Port Genueski jest wolny dla

wszystkich zagranicznych towarów, wyjąwszy Angielskie.

Dotychczasowy plac równości w Nant, otrzymał nazwisko Cesarzkiego placu.

P. Esmenard zrobił wiersz na powrót Cesarza pod tytułem: *Le retour du Heros*, do którego jest także zrobiona muzyka.

P. Fontanes, prezydent ciała prawodawczego pojechał do Bordeaux.

Włochy i Piemontczykowie nie mogą wysiść z zadziwienia, iak nasz Monarcha spieszo iedził, wszędzie był, wszystko uważał, wchodził nawet w szczegóły i rozrządzał.

Senator Harville otrzymał od Cesarza wielki order legii honorowej.

Cesarzowa uda się na kąpiele do Plombieres.

Bywszy Doża Genueski jest mianowany członkiem Francuzkiego senatu, bywszy ieden senator Genueski prefektem w Marssyrycht, a inny członkiem rady stanu. W czasie bytności swojej w Genui udarował Cesarz znakomitszych Genueszykow tabakienami brylantami wysadzanemi.

D. 14 t. m. Minister wojenny Berthier przyjechał do Dunkierki i odprawił nad woyskiem rewiją.

W Weronie założony także został podobny iak w Paryżu i Genui instytut głucno-niemych.

W Bononii Cesarz jeszcze wydał wyrok, aby Ren był przez kanał z Po potączony.

*Z Hagi d. 13. Lipca.*

Niespodziewanie postanowiono uzbroić wyprawę w Helwersluis. Dwa tamteysze liniowe okręty o 84 i 64 działach są spieszo wyporządzonej z Amsterdamu i Rotterdamu, posłano tam 600 okrętowych cieśłow. Winnych portach Mozy uzbraiają przewozowe statki, które do 6000 woyska zabrać mają. Francuzki



kommissarz morski Gohier przvbył w tym celu do Hagi. Poruszenia w Texlu nie uflają także, i mniemają, iż tamtejsza eskadra razem z Bulońską flotylą działać będzie. Liczba Angielskich okrętów przed Texlem i Helwet- aluis znacznie się od niejakiego czasu powiększyła.

Radpensyonista powrócił już z obozu pod Zeyst.

Zamek Laeken przy Bruxelli jest na przyjęcie Cesarza zupełnie wyporządkony.

Przez Bruxellę przeszło do Lill z Hanoweru wiele wojskowych sprzętów i artylerycznych koni.

Wyrokiem rządowym postanowione jest, iż officyerowie piechoty nosić będą srebrne ringgrafy z herbem krajowym, a officyerowie jazdy ładownice na bandolecie na ramionach. Szarfy są w całym woysku zniesione.

*Z Wetzlaru d. 20. Lipca.*

Inkwizycye więźniów stann w Stuttgardzie już są ukończone: P. Sinclair został do Homburga d. 16 odestany, P. Seclendorf do Asberga, Blankenstein zostaie jeszcze w więzieniu.

W Kassel miał C. K. pełnomocny minister, Bar. Westenberg, d. 15 t. m. wstępną audyencyą u Elektora.

Wirtemberski poseł przy Cesarzu Franzow Bar. Steube, opuszcza ten urząd, postępując w Stuttgardzie na wyższy.

Xzę następcą Meklenbursko-szweryński iedzie z Karlsrube do Stuttgardu.

Z Lotaryngii, depart. Mozeli i Donnersberga ciągnie jazda do Belgii.

Ces. Francuzki poseł w Retyzbonie P. Bacher, podał Hra. Görtz, postowi Nassau-Dillenburgskiemu i postom Westfalskiej kolegii Hrabior PP. Wolf i Mollenbec noty o wydanie archiwów, tyczących się lewego brzegu Renu, &c.

*Od granic Rossyyskich d. 16. Lipca.*

Artylerya Rossyyska otrzymała rozkaz bydz w gotowości do Marszu.

D. 15 t. m. Rossyyski Jen. Tolstoi pojechał z zleceniami swego Monarchy do Lwowa.

*Z Berlina d. 13. Lipca.*

D. 14 t. m. nowy Francuzki poseł w Dreznie, P. Durant, miał u Elektora wstępną audyencyą.

Cesarsko-Austryacki poseł przy tutejszym dworze, Hrabia Metternich, powrócił z swej podróży do Drezna, a Batawski poseł, P. Hogendorp przyjechał tu z Petersburga.

*Z Hanoweru d. 25. Lipca.*

W Frankfurcie nad Menem zakupiono przeszło 3000 małdrow żyta dla Kalesberskiego państwa i dla Xstw Gettengi i Grabhagen.

Dla ulgi mieszkańcom i nie przeszkadzania zbiórcom zakazał Marszałek Bernadotte pod d. 13 t. m. wypisywania fur w całym Elektorstwie przez cały czas żniw, wyjąwszy nagłe przypadki.

Marszałek Bernadotte darował znowu ubóstwu w Hanowerze 300 talarów. Miasto Luneburg było d. 24 zokazyi iego tam przybycia oświecone.

*Z Frankfurtu d. 20. Lipca.*

Z rozkazu Magistratu przedają tu kosztem miasta w czasie drożyzny uboższej klasie ludzi w tańszej cenie chleb codziennie.

Do 39 powietrzney podróży w iefieni P. Garnerina czynione już są przygotowania. W przyszłym miesiącu już tu sam ziedzie.

Kr. Pruski poseł przy seymie Rzeskim minister stanu H. Goertz pofechał do Oriensteinu, a Rossyyski jenerał piechoty Baron Benkendorf przejechał tedy z Petersburga do wód.

Podług doniesienia z Berna na końcu prze-

szłego miesiąca tak wielki śnieg upadł na Alpach, iż nietylko było mniądno zpedzić w doliny, ale wiele owiec i koz zginęło w śniegu.

*Z Rzymu d. 6. Lipca.*

P. de Pino nowy pełnomocny minister Portugalski przy Stolicy S. przyjechał tu przeszły środy.

P. de Brigod, szambelan i P. Durosnel, koniuszy Cezasza Jmci Napoleona, którzy towarzyszyli Oycu S. aż do tutejszej stolicy, wyiechali w tych dniach do Paryża.

*Z Genui d. 6. Lipca.*

Mamy tu wiadomość, że W. Mistrz Maltański Tomasi, umarł d. 15 Czerwca w Katanee; lecz kapituła obrała zaraz następcę w osobie Bailli Caracciolo.

Następca Elektorstwa Bawarskiego jest w Genui oczekiwany. Hiszpański ambasador, Xżę Masferano wyjechał już z Włoch na powrót do Paryża.

Nowa konstytucya zofała w Luce przy wystrzałach z armat d. 29 Czerwca ogłoszona. W kościołach śpiewano z tego powodu *Te Deum* z wystawieniem. Nowy Xżę wkrótce jest w Luce spodziewany.

*Z Medyolanu d. 11. Lipca.*

Xżę Eugeniusz Wicekról Włoski, powrócił tu wczoray z podróży do Tarynu dla widzenia się z Cesarstwem Jchmość.

Wczoray ogłoszono tu trzy wyroki Cesarские, wydane w Tarynie pod 7 r. m. Pierwszy ściągę się do ustanowienia dwóch szkół wojskowych, iedaby w Pawii, drugiey w Bononii; przyznaną do nich będzie młodzież poświęcająca się służbie wojskowej. Drugi stanowi, iż z młodzieży uczący się w szkołach głównych w Bononii i Pawii, utworzony zostanie batalion w miarę liczby uczących się, wyławszy chłomych i szlenniających 4 stop i m. calow wzrostu. Trzeci opiewa, że

iż ponieważ skarb zastępuje wszystkie wydatki na edukacyę publiczną, wszystkie zatem tego rodzaju dochody z Monte Napoleon, z dóbr i prowizyie mają wchodzić do skarbu narodowego. Czwarty nakoniec, iż nikt nie może wyieżdżać z kraju na nauki za granicę.

*Z Soloturny d. 14. Lipca.*

Seym zatrudnił się na posiedzeniu d. 11 słuchaniem rapportu kommissji i względem ośiadych w Szwajcaryi Francuzow. — Trudniło się daley listem od rządu Brisgowii do seymu pisanym względem związkow zachodzących między tym krajem i kantonami Soloturny i Argowii. Kommissya odebrała zlecenie wysłuchania deputowanych przybyłych z tym listem. — D. 12 nie było posiedzenia. — Zdaje się, że seym zakończy wkrótce swoje posiedzenia.

Sto dwadzieścia ludzi bywzey pierwszej półbrygady posłkowej Helweckiey, stojący na wyspie Oleron, odebrało rozkaz od samego Cezasza z Medyolanu wsiadania na eskadrę Roszeformską.

Xżę panujący Meklenbursko - Strzelitz i brat jego Xżę Ernšt odbywają podróż przez Szwajcaryę.

P. Testa - Ferrara wyjechał siąd d. 9 do Lucerny.

*Od brzegow Menn d. 16. Lipca.*

Podług iedney gazety Niemieckiey wszysoy officerowie Roslyyscy, będący na urlo-pach, odebrali rozkaz udania się do swoich regimentow.

Listy z Kolonii donoszą, że zgromadzenie nad niższym Renem Francuzkie woyska odebrały rozkaz udania się na zachodnie brzezi. Do departamentow wyższego Renu ma wkrótce wiele przywędz regimentow z wewnątrz Francy, dla powiększenia w wielu miejscach załóg, które teraz nie są dostatecznie osadzo-



## GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 7. SIERPNIA 1805.

## Dalszy ciąg o duchu języka Polskiego.

Znający się na językach, poznają z tego wyobrażenia polskiego alfabetu, że Polskiemu językowi nie może zbywać na przyjemnem brzmieniu, lecz użycie spółgłosek i samogłosek, dowodzi jego przyjemnego brzmienia. Częstokroć miesza swe miękkie i twarde spółgłoski bardzo szczęśliwie, i mieści samogłoski na końcu sylab, przedłużając częstokroć spółgłoskę do następującej sylaby. Tym sposobem otrzymuje język punkt apoczynku, ucho zaś lepsze pojęcie. Do tego najwięcej wyrazów kończy się na samogłoskach albo miękkich spółgłoskach, wszelkie przymiotniki mają samogłoskowe zakończenia. Przeciwnie w Niemieckim języku kończy się najwięcej sylab na spółgłoskach, kończące zaś sylaby są wszystkie krótkie i twarde. Prócz tego przyłącza się jeszcze częste używanie tak nazwaney psley litery w Niemieckim języku, która nawet podwojona bywa. Polak żadnego takiego nie ma słowa, iak *Herr*, *Strumpf*, *Knarren*, *Klirren*, *Strumpfschricker*, a daleko bardziey nieznośnemi stają się te wyrazy w deklinacyach i konjugacyach.

Zdać autor na próbę do przeczytania podług danych wyżej reguł i dla przeświadczenia się, iak przecudnie są tu połączone samogłoski, twarde i miękkie spółgłoski, początek Pasterki Franciszka Zabłockiego.

*Dafnis.* Moja miła Halino, wybacz, że się boję,

Czy ja tylko rzetelnie widzę postać twoją.

*Halina.* Niemyliś się Dafniste, nie myliś zaiste,

Wszak tey prawdy masz oczy świadki rzeczywiście. i. t. d.

Wyzywa autor każdego, ażeby najtrudniejszy Polski wyraz przypadkował, i pyta się: czy porównawszy go z podobnym niemieckim, nie brzmi melodyjnie? Bo gdyby Polski wyraz był pierwsiakowo i twardym, to twardość ta przez przypadkowanie łagodnienie, w Niemieckim zaś języku staie się jeszcze twardszym.

Porównywa daley autor przymiotniki i stopniowania Polskie z Niemieckimi, z korzyścią dla pierwszych, np. bogaty, bogatszy, najbogatszy, reich, reicher, der reichste, i. t. d. Dla przeświadczenia się, iak nieznośne tony stąd powstają, każe przypadkować, np. ein reichere mann, tem bardziey w najwyższym stopniu, np. das knarrendste Rad; daley przechodzi inne części mowy, i objaśnia swe uwagi przykładem tłumaczenia Anakreona poety Greckiego w Warszawie 1774. i. t. d.

Panny mi stają bez miary,

Anakreon iakżeś stary!

Spojrzyj chwilkę do zwierciadła,

Już ci czupryna wypadła:

Czoło w brozdach: a ia na to:

Czy mi na głowie kosmato:

Czy ia łysy, dbam nie wiele:

To wam tylko powiem śmieie,

Ze mię ciężey miłość płata,

Im śmierć bliżey dybie z kąta.

Niemieckie tłumaczenie jest obok przyłączone.

Popiera jeszcze autor wyżej wyrażone własności języka Polskiego następującym wierszem, żalu kochanka po odjeździe jego ulubioney. Pasterka z Zabaw Karpińskiego 3 t. p. 411.

Zefirku! nie z teyże to przylatujesz ziemi,  
Gdzie Temira ustami oddycha ślicznemi!  
Czekaj! ieśli nie widzę, ieśli iey nie słyszę,  
Niechay przynajmniej jednym z nią powie-  
trzem dyszę.

Komuż tu dla trafnego podobieństwa ię-  
zyka, nie przychodzi na myśl Petrarchy pię-  
kny Sonnet: *Levommi il mio pensier in parte,  
ovéra, &c.*

Dla pokazania, że Polak co do dźwięku  
bardzo się do Włocha przybliża, przytacza autor  
wiersz Tasła w oryginale z tłumaczeniem ie-  
go przez Piotra Kochanowskiego jeszcze roku  
1651 w Krakowie.

Taki śmiertelnych rodzajów na świecie  
Przemia ten kwiat wiosney młodości:  
I choć się Kwiecień wraca w każdym lecie,  
On więcej aiknie, i zbywa młodości.  
Zbieraymyż różą, poki w świeżym kwiecie,  
Zbieraymy różą pożądnę miłości:  
Dziś owszem zaraz, poki nie przeminie,  
Poki nie zwiędnie, poki nie upłynie.

Ze to tłumaczenie już w roku 1651 było  
napisane, nie wiedzieć komu bardziey dziwić  
się, czy tłumaczowi, czy ięzykowi, który  
już w tedy taką giętkość i tak przyjemny dźwięk  
posiadał.

Nayprzyjemniej brzmiącym znajduię  
pierwszy wiersz zciey pieśni, dla piękney  
przemiany głosek i spółgłosek. Tu przytacza  
Polskie tłumaczenie.

Już wiatrek cichy wiejąc na świt rany,  
Znać dawał, że się Jutrzenka ruszała:  
Która tym czasem w różą przepłataay  
Wieniec, swą złotą głowę ubierała.  
Każdy ochotnie we zbroię ubraay  
Ruszał się, kiedy ogromna zabrzmiała  
Trąba, i w głośnie bębny uderzono,  
Zaczem się woysku ruszyć rozkazano.

Jeszcze dla większego objaśnienia przye-  
mności brzmienia ięzyka Polskiego, nie może

się wstrzymać autor od przytoczenia kilka  
wierszy tłumaczeni Jliady przez Dmochow-  
skiego, mianowicie żegnania się Hektora z Au-  
dromaką.

Niech cię najmilsza żono, los mój tak nie boli,  
Nikt mi życia nie weźmie bez wyroku woli:  
Od wyroku zaś żaden człek się nie wybiega,  
Równie mu i bohater i gnuśnik podlega.  
Wróć do domu, weź w ręce kądziel i wrzeciono,  
Pilnuy robot służebnic, ukochana żono.  
O woynie mężę niechay Jlionu pomną,  
A nayszczególniey Hektor i t.d.

(Reszta potem.)

### C E N A   Z B O Z

*Na targu w Krakowie d. 6. Sierpnia 1805.*

Korzec Pszenicy	- - -	zł. pol.	64 do 76.
— Zyta	- - -	—	40 — 64.
— Jęczmienia	- - -	—	28 — 43.
— Owsa	- - -	—	24 — 28.
— Grochu	- - -	—	56 — 64.
— Kaszy jaglanej	- - -	—	96 — 104.

*W Wiedniu d. 27. Lipca.*

Meca wynosząca pół korca nalzego:	
— Pszenicy	- - - zł. pol. 26 do 40.
— Zyta	- - - — 30 — 39.
— Jęczmienia	- - - — 21 — 24.
— Owsa	- - - — 14 — 19.

*W Berynie d. 26. Lipca.*

Meca Pszenicy	- - - zł. pol. 45 do 60.
— Zyta	- - - — 32 — 54.
— Jęczmienia	- - - — 32 — 44.
— Owsa	- - - — 24 — 26.
— Prosa	- - - — 32 — 40.

*W Gdańsku d. 20. Lipca.*

Szefel czyli pół korca nalzego w złocie holland. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)	
— Pszenica	- - zł. pol. 20 do 22½.
— Zyto	- - — 15 — 16½.
— Jęczmień	- - — 12 — 13.
— Owies	- - — 10 — 10½.

### D O N I E S I E N I A.

W Dyrekcyi C. K. Policyi Krakowskiej złożone zostały iedne srebrne grabki; właściciel zachce się zatem o nie z dowodami do pomienionego urzędu zgłosić.

Z C. K. Dyrekcyi Policyi w Krakowie d. 21 Lipca 1805.

*Persa.*

Dla dobra cierpiącej ludzkości, i dla prędkiego poratowania zapadających na oczy, w okolicy tuteyszey znajdujących się, lub w te strony przybywających, podaje się do publi-  
czney wiadomości, iż w Galicyi wschodniej, w Cyrkule Jasiełskim, a mianowicie we wsi  
Ropie, w zwykłym mieszkaniu JW. Stanisława Hrabi na Bieczu Siemieńskiego, Konsyliarza  
tayszego J. C. K. Apost. Mci, Ochmistrza Król. Galic. i Lod., znajduje się Doktor domowy,



Pan Ernest Chladek, który przez tego, iż posiada gruntownie lekarską i felsezerską naukę, jest razem i Okulistą, którey to umiejętności tak dokładne dał dowody, iż od przybycia swego z Wiednia, to jest przez 9 dopiero miesięcy w przytomności JJ. W.W. Ochmistrzostwa, i wielu innych Obywateli zdiął nayprzod z oczow 9ciu ludzi od kilku lat bynajmniey na obydwa oczy nie widzących katarakty; powtore dwom, z których każdy na jedno nie widział oko; trzech zaś uwolnił od plam, któremi od dawnego czasu wórok mieli przyćmiony, i zadziwiałym wszystkich iednostaynym szczęściem i zręcznością.

Z strony Ces. i Ces. Król. Urzędu Cyrkulanego Krakowskiego na rzecz funduszu, d. 26 Septembra t. r. w zwyczajnych przedpołudniowych godzinach w Cyrkularney kancelaryi w Cyrkule tuteyszym do Prefektury Promnickiey, należąca wioska Rogow, przez publiczną Licytacyą wteyż dającemu sprzedaną będzie.

Taż wioska nie daleko Niepołomic na prawey stronie Wisły leżąca, składająca się z 2 poddaaych którzy rocznie

156 Dni Ciągłych.  
173½ — Pieszych.  
i 4 Powaby iako też  
1 Kapłona.  
30 Sztuk iay,  
6 Łokci przedziwa

do Dominium oddawać mają.

Należy także do tego prawo przepinacyi i kawałek lasu z 30 Morgow 367½ □ Sazni.  
Pomieszkania dworskiego zadnego nie masz.

Pretium fisci

2848 Zł. ryń.

od którego Vadium iako ceny fiskaley zaraz przy licytacyi złożyć się mający tuteyż ceny

284 — — 48 kr.

Punktu kupna i o stanie opisanu teyeż wioski każdego dnia w Prefekturze Promnickiey widzieć można.

C. K. sady szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey małoletniego Jozefa Wawrzeńca dwuch imion Krasniskiego, tudzież iego Matkę opiekunkę Annę z Ossolińskich Krasniską ninieyszym Edyktem uwiadomiają, że Ignacy Hrabia Miączyński przeciwko nim względem rozgraniczenia pastwisk i tak dóbr Gardzienice, Suchodoty, Siedliska z iedney, dóbr zaś Zulina i Barcwoicy drugiey Strony żatobę przeciwko nim podał i o pomoc sądową dopraszał się.

Ze zaś Sąd ten dla ich zagranicą przebywania, onymże tuteyszego sądowego adwokata Hakenszmitta z ich kosztem i niebezpieczeństwem za patrona mazaaczył, i z tym rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw przewidzianym i ukończonym zostanie; zaczem ciż ninieyszym Edyktem upominają się, ażeby na dzień 2 Września r. b. godzinę 9 ranną do excepcyi stawili się, i nadanemu sobie patronowi dokumenta do sprawy służące oddali, lub też innego patrona obrawszy, tego Sądowi donieśli, zgoda nie, co tylko do poparcia sprawy swey skutecznym bydz sądzą i prawem iest dozwołone, czynić nie zaniedbali, gdyż inaczey wynikać mogace z zaniedbania, niemiłe skutki samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 28 Maja 1805 roku.

Kujetan Michałowski V. P.

Domasławski.

D. Władich.

Z Rady Ces. Król. Sądow Szlach. Lubel. Gall. Zachodniey  
J. Łuczyński.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznajmują tym Edyktem P. Antoniemu Nosarzowskiemu: że Pani Weronika z Scypionow Grabowska, swoim i dzieci swych Jozefa, Karoliny i Ludwika Grabowskich imieniem usadow tych — o zniszczenie, z przyczyny podstępny tranzakcyi między Makarym Kluszewskim a Powodką i iey dziećmi, względem sumy 2000 czer. zł. i 2000 czer. zł. dnia 10 Stycznia 1797 roku w Krakowie zawartej — żatobę przeciw niemu i Makaremu Kluszewskiemu podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosita.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostać, lub czy wcale w C.

K. państwach dziedzicznych znajduie się, onemuż adwokata tuteyszego Billewicza, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisane rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest w przeciagu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu weześnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienić, i podług przepisu tych szrodkow prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniehdania wykonając mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać być winien.

*Jakob Kulczycki.*

*Hr. de Bubna.*

*F. Pohlberg.*

*Z Rady Ces. Król. Sędow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.  
w Krakowie dnia 17. Czerwca 1805.*

*Scheraur.*

Ponieważ wypisany konkurs dla osadzenia miejsca Syndyka w mieście Biezu z pensją roczną 300 Zł. ryń. bezskutecznie upłynął, przeto na mocy wysokiego Gubernialnego dekretu pod d. 27 Czerwca t. r. Nro. 26,311. powtorny termin życzącym sobie do d. 19 Augusta t. r. z tym dokładem oznacza się aby życzący sobie tego miejsca zaopatrzwszy prozbę swą dekrétami tak z linii polityczney iako też i sądowej takową przed upłynieniem terminu Urzędowi Cyrkularnemu Jasielskiemu podali. W Krakowie d. 22 Lipca 1805.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaje: iż pertraktacya substancyi po Janie i Annie Barciekich małżon. — za granice z Państw Cesarzkich wysłanych pozostałych tu w Magistracie Lubelskim na dzień 21 Grudnia 1805 o godzinie 9 z rana jest przeznaczona. Dla tego wszyscy do pomienioney substancyi iakowe bądź prawo, czyli z tytułu sukcesyi, lub w naturze długu mający, na takowy termin zapożyczają się — gdyż przeciwnie zgłaszającym się prawnym dziedzicom substancya wydana zostanie.

Dan w Lublinie d. 11 Czerwca 1805.

*F. Poll.*

*Lewandowski.*

*Krepski.*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.*

*Swiderski.*

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej JPanu Dominika Koblańskiego, dla niewiadomego iego mieszkania według przepisu §. 624 ustawy cywilney części II. niniejszem obwieszczeniem szofty raz wzywają i ażeby iako syn niegdy Ignacego Koblańskiego oświadczenie swoje przychodzenia lub zrzekania się dziedzictwa po śmierci J. Xiędza Józefa Koblańskiego Proboszcza Końskowolskiego w cyrkule Jozefowskim zasłęły pozostałego, którego stan czynny 14652 zł. pol. 15½ gr. a bierny 4701 zł. pol. 20½ gr. wynosi, w przeciagu iednego roku i sześciu tygodni na papierze ślepu przyzwoitego podał, i prawa swojego następstwa prawnie dowodami okazał; inaczej rozprawa otenże majątek z wiadomymi następami prawa swoje okazującami ukończna zostanie, a on względem tego dziedzictwa zmarłego miany będzie.

Działo się w Lublinie dnia 14. Maia 1805 roku.

*K. Michałowski. V. P.*

*Gruszecki.*

*Domasławski.*

*Z Rady C. K. Sędow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniej.*

*J. Luczynski.*

Ponieważ wypisana Licytacya na dzień 7 Czerwca t. r. Lubelskich Mieyskich dochodow palenia cegły bezskutecznie upłynęła, przeto powtorny termin Licytacyi na dzień 5 Września t. r. wypisnie się, aby życzący sobie w Lubelskiej Cyrkularnej Kancelaryi zaopatrzeniem się Pretium fisci 300 Zł. ryń na 3 po sobie następujące lata to jest od 1 gbra 1805 do ostatniego 8bra 1808 puszczone będzie, o czym życzących sobie uwiadomia się.